

Do Justyny (Tęskność na wiosnę)



FRANCISZEK KARPIŃSKI

Do Justyny

(TĘSKNOŚĆ NA WIOSNĘ)

Już tyle razy słońce wracało
I blaskiem swoim dzień szczyści;
A memu światłu cóż to się stało,
Że mi dotychczas nie świeci¹?

Już się i zboże do góry wzbilo,
I ledwie nie kłos chce wydać;
Całe się pole zazieleniło;
Mojej pszenicy nie widać!

Już słowik w sadzie zaczął swe pieśni,
Gaj mu się cały odzywa.
Kłóćą powietrze ptaszkiwie leśni;
A mój mi ptaszek nie śpiewa!

Już tyle kwiatów ziemia wydała
Po onegdajszej² powodzi;
W różne się barwy łąka przybrała;
A mój mi kwiatek nie schodzi³!

O wiosno! Pókiż będę cię prosił,
Gospodarz zewsząd stroskany?
Jużem⁴ dość ziemię łzami urosił:
Wróć mi urodzaj kochany!

Wiosna, Ogród, Miłość

¹świeci — daw. forma z é (tzw. e pochylonym), które miało brzmienie zbliżone do i. [przypis edytorski]

²onegdajszy (daw.) — dosł. przedwczorajszy; przen. dawniejszy, niegdysiejszy. [przypis edytorski]

³schodzić — tu: wschodzić; wyrastać, kiełkować. [przypis edytorski]

⁴Jużem (...) urosił — konstrukcja z ruchomą końcówką czasownika; inaczej: już urosilem (tj. już zrosilem, już pokropilem). [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/karpinski-do-justyny-tesknosc-na-wiosne/>

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach biblioteki Wolne Lektury (wolnelektury.pl).

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.